№ 254. Wtorek 7. Listopada 1865. Rok wydania 55

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserсya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w *Bohorodczanach* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Kołomyi* 50 c.

C. k. urząd powiatowy w *Zaleszczykach* zebrał na wsparcie pogorzelców *Radomyśla* 6 złr. 55 c.

W c. k. urzędzie powiatowym w *Janowie* złożono na wsparcie pogorzelców *Niemirowa* 4 złr. 8 c.

Na wsparcie pogorzelców w *Schumlau* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Szczercu* 6 złr. w. a.

Do c. k. władzy obwodowej w *Zaleszczykach* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Buczacza* 6 złr. 50 c., i od Jego Excel. c. k. radzcy tajnego Agenora hr. *Gołuchowskiego* 20 złr., na wsparcie pogorzelców *Zborowa* 4 złr., *Chorostkowa* 4 złr. 50 c.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Na rzecz gr. kat. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie zapewniły wymienione poniżej gminy powiatu Kopyczynieckiego następujace kwoty; a mianowicie:

Gmina *Niżborg nowy* 10 złr. w 5 ratach rocznych po 2 złr.; gmina *Łabińce* 5 złr. w 5 ratach rocznych po 1 złr.; chrześciańska gmina *Chorostków* 25 złr. w 5 ratach rocznych po 5 złr.; izraelicka gmina *Chorostków* 30 złr. w 6 ratach rocznych po 5 złr., i izraelicka gmina *Kopyczyńce* 50 złr. w 10 ratach rocznych po 5 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami dążność ku poparciu oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 25. października 1865.

Pan Ludwik *Zieliński*, dziedzic dóbr Lubycza królewska, ofiarował 50 egzemplarzy elementarnej polskiej książki do czytania, do rozdania między dzieci uczęszczające do szkoły w Uhnowie, Żółkwi, Sokalu, Bełzie i Cieszanowie.

Namiestnictwo zarządzając stosownie do woli dawcy rozdzielenie ofiarowanych książek, poczytuje sobie za miły obowiązek okazaną tym darem gorliwość o podniesienie oświaty ludu podać z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 27. października 1865.

Obwieszczenie.

Według uwiadomienia otrzymanego od c k. austryackiego jeneralnego konzulatu w Królestwie Polskiem, zaraza na bydło panuje tam w 25 miejscowościach gubernii Augustowskiej, Płockiej, Lubelskiej i Warszawskiej.

Karbunkuł panuje w guberni Płockiej, Warszawskiej i Radomskiej, a mianowicie w 2 pierwszych w 6 miejscowościach, w powiecie Sieradzkim 3 osoby umarły na czarną krostę.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 31. października 1865.

Członkowie gr. kat. gminy w *Rychcicach*, w powiecie Drohobyckim, celem zaprowadzenia u siebie osobnej szkoły trywialnej zobowiązali się po wieczne czasy: istniejący budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, zaopatrzyć tenże w sprzęty i rekwizyta szkolne, pełnić posługę przy szkole, na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela dawać 7 n. a. sagów drzewa na rok.

Na utrzymanie każdoczesnego nauczyciela trywialnego, który oraz ma pełnić służbę diaka w gminie Rychcice, zobowiązali się członkowie tej gminy pracić rocznie 110 złr. w gotowiźnie z dodatkiem 12 mierzyc twardego zboża w ziarnie, prócz dochodów stałych do służby diaka przywiązanych, a wynoszących w przecięciu 40 złr., i zobowiązali się oddać mu w używanie ogród rozległości pół morga, tenże ogrodzić i bezpłatnie uprawiać.

Gmina *Mikołajów*, w obwodzie Złoczowskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej, zobowiązała się po wieczne czasy istniejący budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, na opał szkoły dawać 30 fur drzewa na rok, a na pomniejsze potrzeby szkolne rocznie 6 złr. w. a., na zakupno premii rocznie 4 złr. w. a., i nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 140 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28. października 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. listopada.

Czytamy w *Const. Oest. Ztg.* pod dniem 5. b. m.: „W ostatnich dniach zajmowała się prasa tutejsza znowu bardzo wiele osobistościami. Uwagę swoją w tym względzie zwracała ona głównie na posady Namiestników w Galicyi i w Czechach, na które wymieniano też z całą pewnością osoby, które miały już być mianowane tak na jedną jak i na drugą z tych wysokich posad. Staraliśmy się zasięgnąć bliższych wiadomości w tym względzie i możemy dziś zapewnić, że w sferze kompetentnej niemyślą wcale o tem, by teraźniejszego Namiestnika w Galicyi Fml. barona *Pamgarttena* zastąpić kim innym. Co się tyczy Pragi, tedy podług wiadomości, jakie otrzymaliśmy, nie postanowiono jeszcze nic ani względem terminu ani też sposobu, obsadzenia nanowo tej posady.

Nakoniec wypada nam wspomnąć o jednem jeszcze doniesieniu, które jak się nam wydaje podano nie bez przymięszania pewnej nienawiści czytającej publiczności. Tyczy się ono barona *Helferta*, o którym utrzymywano, że został w miejsce barona Czoerniga mianowany prezydentem statystycznej komisyi centralnej. O ile nam wiadomo, jest nietylko podane przez kilka dzienników jako fakt powołanie barona Helferta bajką, ale także i posada opróżniona przez ustąpienie barona Czoerniga nie ma być już wcale obsadzona."

O unii trójjedynego Królestwa z Węgrami i o postępowaniu stronnictwa narodowego wobec tej kwestyi przynosi *Gazeta zagrabska* następujące rozumowanie: „Mówiono tyle o wspaniałomyślności i liberalizmie Węgrów, — a teraz gdy rzeczy powinny już dojrzewać, widzimy naszych „towarzyszów konstytucyjnych" występujących z żądaniami, które o wiele przekraczają granice możliwości, i przeto nawet najspokojniejszych obywateli tutejszych napełniają uzasadnioną obawą i słuszną niechęcią. Jeźli węgierska kancelarya nadworna żąda, ażebyśmy zrzekli się naszych praw, zaparli się najnowszej historyi i porzucili nasze krwią i mieczem zdobyte stanowisko, tedy jestto żądanie, którego bez zarumienienia się nie może przyjąć żaden patryota w tych krajach. Z osnowy manifestu wrześniowego niemożemy w żaden sposób wyrozumować tego, by w jakikolwiek sposób wolno było Węgrom wynosić się nad inne ludy i żądać tylko tego dla siebie, co dla nich jest dogodnem. Jeźli kolej ma być istotnie wolną — o czem bynajmniej niewątpimy, gdyż Monarcha to wyrzekł — niewydałoby się to jeszcze tak bardzo dziwnem, że ktoś stawia przesadne i samolubne żądania, ale nam też przysłuża równo wolność do odparcia ich z całą stanowczością. Zresztą sądzimy, że postępowanie naszych sąsiadów za Drawą podaje najlepszą instrukcyę deputowanym naszego sejmu krajowego."

Traktat ku uregulowaniu *żeglugi na Dunaju* został już ukończony i podpisany, a ratyfikacya jego nastąpi zapewnie wkrótce. Do protokołu zostało wpisane (nie zaś wcielone do traktatu) zastrzeżenie, że podpis austryackiego delegata obok pełnomocnika Króla Wiktora Emanuela niezmienia w niczem stosunków między obydwoma państwami, ani też niezawiera w sobie uznania Królestwa włoskiego ze strony Austryi.

W Pesaro zaszły ostatniemi dniami zeszłego miesiąca liczne *aresztowania*. Zachowywano przytem największą tajemniczość, z czego wnosić można, że władze miały ważne powody do takiego postępowania, i publiczność, jak powiada *Perseveranza*, oczekuje też z wielką ciekawością bliższych wyjaśnień.

Książę *Napoleon*, którego pobyt w Turynie był bardzo krótki, otrzymał, jak tam powszechnie mówiono, od Cesarza Napoleona misyę polityczną do swojego teścia Wiktora Emanuela względem układów z Rzymem. Jego małżonka, księżna Klotylda, zabawi z siostrą swoją, Królową portugalską, jeszcze jakiś czas w Turynie.

Urzędowa *London Gazette* przynosi datowaną z 3. października, do angielskiego jeneralnego konzula pułkownika Stantona wysłaną depeszę Lorda Russella, w której teraźniejszy prezydent gabinetu angielskiego broni swojej *polityki względem Abyssynii* w obec podnoszonych ze strony konserwatywnej zarzutów, a w końcu oświadcza stanowczo, że rząd nie myśli wcale występować na korzyść Abyssynii przeciw Turcyi i Egiptowi, uważając taką interwencyę za zbyt kosztowną, niebezpieczną i nieprzynoszącą żadnej korzyści.

Streszczenie broszury Cesarza Napoleona o Algieryi, wystosowanej w formie listu do marszałka Mac Mahona, powiada: Potem, co zaszło, wolałbym waleczność Arabów uczynić użyteczną, niż exploatować ich ubóstwo, postarać się o wzbogacenie kolonistów, niż ze znacznym kosztem ściągać obcych wychodźców, utrzymywać naszych żołnierzy na zdrowych stanowiskach, niż wystawiać ich na niszczący klimat puszczy. Jeźli przeprowadzimy ten program, spodziewam się, że namiętności się uspokoją, i zaspokojenie interesów Algieryi nie będzie już wtedy żadnym ciężarem dla nas. Ale jako nowy żywioł potęgi będą dostarczać nam trzymani dotąd

na wodzy a teraz pojednani Arabowie najlepszych żołnierzy, a kolonia kwitnąca rozwojem swoich bogactw rolniczych źrodzi ruch handlowy, szczególnie korzystny dla stolicy. Twoje doświadczenie i światłość, panie marszałku, są dla mnie pewną rękojmią gorliwości, z jaką będziesz się starał uskutecznić wszystko, co się może przyczynić do pomyślności Algieryi.

Minister *Seward* wskazuje już teraz *przyszłą czynność rządu amerykańskiego na zewnątrz.* W mianej niedawno mowie powiedział on, że prezydent przywiedzie do skutku załatwienie narodowych żądań między rządem i państwami zagranicznemi, nienaruszając wcale honoru i godności narodu. Wpływ Stanów Zjednoczonych na internacyonalne postępowanie innych państw, zwłaszcza państw na stałym lądzie amerykańskim, będzie teraz odnowiony. Spodziewa on się przeto rychłego przywrócenia i utwierdzenia republikańskich instytucyi, gdzie takowe istniały dotąd na lądzie amerykańskim. — Publiczność nowojorska pochwala zdania ministra, a demokratyczni kandydaci do kongresu przedstawiają potrzebę przeprowadzenia doktryny Monroego względem Mexyku; także republikanie oświadczyli się za polityką Johnsona.

Lwów, 6. listop. Nie mamy nic przeciwko temu, że dzienniki krajowe zamieszczają częstokroć wstępne artykuły nasze w całej rozciągłości, lecz oburzać nas musi i oburzy zapewne każdego uczciwego człowieka, jeżeli dziennik jaki zapełniając wygodnie szpalty swoje przedrukiem z Gazety Lwowskiej, dołącza do tego insynuacye zupełnie fałszywe, podsuwa nam myśli i kładzie w usta rzeczy, o których nam się nawet nie śniło. Tak uczyniło *Hasło* w wstępie do artykułu naszego z dnia 4. b. m., w którym staraliśmy się wykazać, iż przy niskim stanie oświaty włościan naszych, bezwzględne zastosowanie do nich ustawy wekslowej w przyszłości złe skutki mieć może, że dają się słyszeć głosy za zmianą tej ustawy w zastosowaniu jej do włościan czytać i pisać nie umiejących. Taki był sens, taka dążność artykułu naszego. Aliści *Hasło* konkomitując go własnym swym wstępem, gada w wstępie tym o tegorocznych urodzajach i nieurodzajach, o niestosownem urządzeniu szkółek wiejskich, o podkopywaniu ufności włościan do dworu przez „apostołów niemieckiej cywilizacyi" i w konkluzyi pociesza się tem, iż Gazeta Lwowska konstatuje te fakta i szkodliwe ich skutki. Alež te wszystkie tak zwane fakta, to istne pomysły *Hasła*, które Gazeta Lwowska konstatować nie mogła, bo w całym artykule swoim ani jednym słowem o nich nie wspomina. *Hasło* może się nie zgodzić z nami co do przyczyn biednego stanu większej części włościan naszych, mogło z tego powodu wystąpić przeciwko nam z ostrą jaką polemiką, ale kłaść nam w usta jako nasze premisy, własne pomysły *Hasła*, to uprawdzie wygodnie, bo na rozumowanie żadne silić się nie trzeba, ale to się nie godzi.

My zaiste prawdziwą tę pociechę mieć możemy, iż wysoki rząd zwrócił już uwagę swoją na odrębne i anormalne stosunki kredytowe w Galicyi. *Presse* bowiem wiedeńska z dnia wczorajszego zapewnia, iż Jego Exc. p. minister sprawiedliwości przedmiotem tym się zajmuje, wielka bowiem liczba skarg wekslowych przeciwko włościanom wytoczonych, z czasem wielu włościan naszych całego mienia pozbawićby mogła.

Monarchia Austryacka.

Lwów. 6. listopada. *(Zgromadzenie przedwyborcze.)* Dnia wczorajszego odbyło się w sali ratuszowej posiedzenie komitetu przedwyborczego pod przewodnictwem zastępcy prezydującego pana Kaspra Boczkowskiego. Z kandydatów postawionych przez komitet zrezygnowali panowie dr. Kabath i radzca Boroński na rzecz hrab. Agenora Gołuchowskiego. Następnie toczyły się obrady nad tem, czy ma być zaraz przedsięwziętą próba głosowania, czy nie, i po długiej dyskusyi, w której głównie brali udział pp. dr. Hönigsmann i Jan Dobrzański uchwalono większością 59 głosów przystąpić niezwłocznie do próby głosowania. Głosujących było 70, z tych oświadczyło się za panem Rodakowskim 7, a 63 głosów otrzymał hrabia Agenor Gołuchowski. Zgromadzenie było bardzo liczne.

Wiedeń. 5. listop. *(Nowiny dworu.) Najjaśniejszy Pan* udał się przedwczoraj wieczorem z Schönbrunnu do Meidlingu, a ztamtąd odjechał pospiesznym pociągiem do Reichenau na polowanie na bażanty. Towarzyszyli Jego Ces. Mości Wielki Książę Toskański i kilku wysokich jenerałów. Jego Mość Cesarz powróci w poniedziałek zrana z polowania do Schönbrunnu, a o godz. 9tej przed południem przybędzie do Wiednia i będzie udzielać powszechnych audyencyi.

Jak się dowiaduje *Presse*, potrwa pobyt Jego Mości Cesarza i najwyższego dworu w Peszcie od stycznia do końca marca, i spodziewają się powrotu Najjaś. Pana dopiero z początkiem kwietnia. W kołach dworskich mówią wiele o świetnych festynach, które mają się odbywać w grodzie królewskim w Budzie, i do których czynią już tam wielkie przygotowania.

Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę *Ludwik* toskański zamyśla dla nauk przepędzić zimę w Pradze; ma on teraz lat 18.

(Wiadomości bieżące.) Hr. *Bloome*, austryacki poseł w Monachowie, w ostatnich czasach wymieniony jako kandydat na rozmaite wysokie posady dyplomatyczne, przybył tu znowu.

Jak się dowiaduje *Jen. kor.*, objął już nowomianowany szef kroacko-sławońskiej kancelaryi nadwornej, fml. *Kusievich*, wczoraj przed południem swoje urzędowanie z rąk dotychczasowego kanclerza nadwornego Mazuranica, i kazał przedstawiać sobie wszystkich urzędników kancelaryi nadwornej.

(Adres dziękczynny.) Wiener Abendpost donosi, że dyrekcya pierwszej morawskiej kasy oszczędności w słusznem ocenieniu dobrodziejstw, jakie spłyną na zakłady kredytowe a osobliwie na kasy oszczędności z rozporządzenia ministeryalnego z 28. z. m. o sądowych uwzględnieniach na ich korzyść, wysłała już adres dziękczynny do Jego Excelencyi ministra stanu.

„Powiedzą na to że przecież przeważna większość na Węgrzech stoi w środku między zupełnem odosobnieniem a zbytecznem skłanianiem się ku Austryi. Pytamy na to: czy tylko stoi w prawdziwym środku?"

„Przy tak wielkim wypadku jakim jest przywrócenie przyjacielskiego stosunku między wschodnią a zachodnią połową monarchii, nie idzie o to co się temu lub owemu zdaje, co w tej chwili miano za opozycyę, lecz idzie o ustanowienie zasad, dozwalających dalszego rozwoju, dających się pogodzić z egzystencyą państwa austryackiego."

„Zupełne ignorowanie ludów z tamtej strony Litawy mieszkających, pojęcie całego stosunku jako paktu, który jedynie z koroną (węgierską) zawarty być ma, ograniczenie wspólnego rachunku do dwóch czynników, ludu węgierskiego i dynastyi panującej, udawanie iż się wcale nie wie o bycie wspólnej monarchii — wszystkie te zdania, będące w zupełnej sprzeczności z istotnym stanem rzeczy, zniknąć muszą, jeżeli najbliższy sejm przynieść ma pożądane i błogie owoce."

Z Berna zaś w Morawie, piszą do *Jener. Korresp. austr.* pod dn. 2. b. m. co następuje:

„Jest to dziwną oznaką czasu nie bardzo przemawiająca za dojrzałością sądu politycznego, iż nie przestając na zmianie systemu i jego reprezentantów, żądają jeszcze zmiany urzędników."

„Początek agitacyi tego rodzaju datować można od r. 1861, kiedy na Węgrzech z wielką dla kraju szkodą domagano się i przeprowadzono usunięcie urzędników tamże urzędujących. Chociaż skutek tej agitacyi nader był szkodliwy, to jednak przyznać potrzeba, iż starania Węgier miały podstawę prawną, chciano się bowiem pozbyć instytucyi z zagranicy niejako narzuconej, dla zastąpienia jej narodową administracyą."

„Lecz nawet pozorne owo uprawnienie nie ochroniło kraju od skutków kroku, który jednym razem przerzucił kraj ze stosunków uregulowanych na pole niepewnych experymentów."

„Od tego czasu przykład powyższy znalazł naśladowców. W dzienniku *Morawske Orlice* znajdujemy podobne usiłowanie, które przechodząc zaraz na pole osobistości, wymienia wielu urzędników krajowych i domaga się ich usunięcia, może dla tego, że się nie podobają patronom tego dziennika, chociaż przeciwko urzędnikom tym z żadnym zarzutem wystąpić nie można. Usiłowania takiego niczem usprawiedliwić nie można; jest ono niesprawiedliwe i niepraktyczne. Nie masz żadnych dawniejszych form administracyjnych, na któreby się powołać można, żądając takiej eliminacyi w stanie urzędników, cała agitacya opiera się tylko na osobistem widzimisię. Że zaś zmiana systemu nie pociąga za sobą zmiany w osobach urzędników, to agitatorowie ci nauczyć się mogą z dziejów konstytucyonalizmu we Francyi i w Anglii. Począwszy od Ludwika XVIII. aż do Ludwika Filipa nie wpadło na myśl ani rządowi, zmieniać urzędników przy każdej zmianie gabinetowej, ani też publiczności, żeby zmiany takowej żądała. W Anglii, gdzie Torysi i Whigowie tak często się zmieniali, nie było nigdy mowy o expulsyi urzędników. Ci co wykonują i wypracowywują myśl kierującą, nie byli zmieniani przy zmianie zasady, jeżeli reprezentanci zasady za dobre to uznali. I słusznie, bo nie ministrowie potrzebują owej rutyny i giętkości, bez której obejść się nie można przy stosunkach publiczności z rządem, ale potrzebują tych przymiotów urzędnicy, co w stosunkach tych między rządem a obywatelami pośredniczą. Czyż ludzie, coby chcieli wydalić zdolnych i wiernych sług państwa pomyśleli nad tem, że zdolność do manipulowania, znajomość ludzi i miejsca, i wszystko co się pod słowem rutyna rozumie, tak łatwo z rękawa wytrząść można? I rząd nie miałby mieć prawa wybierania urzędników według własnego swego uznania? Jakżeż minister jaki mógłby być konstytucyjnie odpowiedzialny? jakżeby go można zrobić odpowiedzialnym, gdyby w wyborze swych organów skrępowany był sympatyami lub antypatyami osób jakich lub dzienników jakich stronniczych?

Jen. Kor austr. austryacka zamieściła następujący list z Pesztu z dnia 2. listopada.

„Nie można zaprzeczyć, że Węgry posiadają wielu ludzi z znakomitemi politycznemi zdolnościami, lecz zbywa tu więcej niż gdziekolwiek na pojmowaniu ogólnego stanowiska, zbywa na mężach, którzyby mieli na oku nie tylko prawo Węgier lecz i stosunek prawa tego do faktów obecnych."

„Popełniono błędy z obu stron, ze strony centralistów, co prawa Węgrów ignorować chcieli lub wprost zaprzeczali, zbłądzono ze strony węgiersko-narodowej, nie chcąc wiedzieć o innych częściach monarchii, lub zaprzeczając wewnętrzny z niemi związek."

„Centraliści za błąd swój ponieśli karę a Węgry przez upadek przeszłego systemu odebrali zupełne zadość uczynienie; nie masz już w Austryi niemieckiej żadnego stronnictwa, ani żadnego przywódzcy stronnictwa, coby nie chcieli spełnić wszystkie żądania Węgier z zastrzeżeniem jedności państwa, lecz jakież są zdania Węgrów pod względem prawa publicznego?"

„Zdaniem naszem nie masz większego i cięższego błędu nad zapoznanie faktów, które zatrzeć ani usunąć się nie dadzą, pogardliwem ich omijaniem.“

„Faktem zaś historycznym jest, że przeszedł już czas unii personalnej i odrębnych systemów narodowych, że świat dąży do zbliżenia i łączenia tego co sobie jest najsprzeciwniejsze, szanując przy tem najsumienniej wszelkie świętości narodowe. Ktoby chciał zaprzeczyć charakterystyczny ten rys wieku naszego, ten mógłby zarazem zaprzeczyć takie fakta jak drogi żelazne, statki parowe i telegrafy. Każda narodowość pracuje chociaż niechętnie ku ściślejszemu z każdym dniem złączeniu się z całością jakiego państwa.“

„Kto zatem przemawia za zupełnem odosobnieniem, musiałby zaprowadzić szczep swój poza granice europejskiej cywilizacyi, na jakąś pustynię dotąd nie znaną.“

„Gdyby uczyniono po woli najzapaleńszych przywódców dawniejszego stronnictwa rezolucyjnego — co stać się nie może — czyż sądzą żeby co na tem zyskali? Żaden rząd nie jest tak silny iżby mógł naruszyć trwale i bezkarnie warunki życia własnego państwa. Coby rząd wiedeński dziś postanowił przeciwko kardynalnym warunkom państwa austryackiego — dzień jutrzejszy musiałby to zniweczyć, musiałby zetrzeć każdy ślad takiego błędu.“

Anglia.

(Wiadomości z Indyi wschodnich.) Nieszczęśliwy wypadek z zatopionym statkiem „Engle Spead“, na którym przez występne niedbalstwo około dwóchset wynajętych w Indyach robotników śmierć znalazło, zwrócił znowu uwagę publiczną na stan ubogiej ludności tego kraju, która złudnemi nieraz obietnicami spekulantów powodując się, opuszcza strony rodzinne, i ładowana na okręta nie wiele lepiej od czarnych niegdyś niewolników, płynie na obcych i dalekich pracować ziemiach, i zaprzedaje się po prostu na własną zgubę. Jedna z wychodzących w Indyi gazet pod tytułem *Hindoo Patriot* pisze w tym przedmiocie:

„Sprawiedliwie nazwaćby można pogrzebowym każdy transport tych dobrowolnie niestety nawerbowanych ludzi. A tymczasem w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy utonęło ich już w przejeździe prawie tysiąc: — na „Ally“ 313, na „Eagle Spead“ 262, na „Clarence“ 103, na „Golden South“ 120, na „Fusilierze“ 189, suma 987! Cóż się w tej smutnej cyfrze zawiera? Czyż żadnej nie ma być za takie katastrofy odpowiedzialności? Jaka jest corocznie liczba ogólna kulisów (tak się ci robotnicy zowią) kraj opuszczających, tego nie wiemy. Powiadają, że się wciąż zwiększa, i nie bywa temi laty mniejsza od 10.000. Z takiej więc cyfry nieszczęśliwych, sprzedających swe siły robocze, ginie część dziesiąta — bez żalu i czyjej bądź uwagi! Jesteśmy zatem, aby wyznaczona była komisya z kupców, prawników i okrętowych kapitanów złożona, którąby rozpoznała w jaki to sposób odbywa się dotąd owa opłakana kulisów emigracya, ze szczególnym obowiązkiem zbadania nieszczęśliwych dotychczasowych przypadków i obmyślenia środków mogących im zapobiedz w przyszłości.

Rosya.

(Zwiedzenie m. Grodna przez głównego naczelnika północno-zachodniego kraju.) Czytamy w *Dzien. Warsz.*: W dniu 16. września, o godzinie $11\frac{1}{2}$ z rana, główny naczelnik północno-zachodniego kraju, jenerał-adjutant von Kaufman, przybył do m. Grodna. W domu gubernatora przedstawiali się jego ekscelencyi urzędnicy miejscowi, duchowieństwo i szlachta. Na odezwanie się gubernatora, że panowie szlachta, jakkolwiek wykonywają teraz rozporządzenia rządu, ale zawsze stronią od wszystkiego co jest rosyjskie, naczelnik kraju wyrzekł do nich te słowa: „Nie będę wspominał panom o przeszłości, która musi być wam pamiętną. Wszyscy mniej więcej jesteście winni przed Cesarzem i przed narodem rosyjskim; imię rosyjskie było spotwarzone i poniżane w tym kraju, odwiecznie rosyjskim. Raz stracone zaufanie, nie łatwo się nabywa. Aby zagładzić swą winę, podaliście adresa do tronu. Zgadzam się, że od tego zacząć wypadało, ale poprzestać na tem nie można. W dzisiejszym czasie uległość powierzchowna i przychylność w słowach jest niedostateczną; powinniście czynnie dowieść, że uznajecie swe błędy, za które wielu waszych cierpi zasłużoną karę. Powinniście stać się rosyanami od stóp do głów, i chlubić się z tego imienia, a nie stronić od niego. Taka jest wola Najjaśniejszego Pana, tego żąda naród rosyjski i rząd, a żądanie to opiera się na podstawie podań historycznych. Nie dopuszczam w tej mierze najmniejszego wahania się. Żadna inna narodowość nie może tu być reprezentowaną, prócz rosyjskiej. Kto sądzi inaczej, dla tego nie masz miejsca w tutejszym kraju, dla tego miejsce za Bugiem.“

(O przyjmowaniu do uniwersytetów uczni szkół rabinów.) Na posiedzeniu rady uniwersytetu św. Włodzimierza, 16. sierpnia, odczytano wezwanie kuratora okręgu naukowego do rektora uniwersytetu, treści następującej: „W jednym z okręgów naukowych zaszła kwestya: czy mogą być przyjmowani bez egzaminu do uniwersytetów uczniowie, którzy ukończyli kurs nauk w szkole rabinów, podając się jedynie dodatkowemu egzaminowi z języka łacińskiego i francuzkiego, które nie są wykładane w szkołach rabinów. Na skutek czego, minister oświecenia publicznego pod dniem 26go zeszłego marca zawiadomił mię, że ponieważ na zasadzie art. 14, 15 i 27 ustawy szkół rabinów z r. 1844, kurs tychże w ogólności odpowiada gimnazyalnemu (klasycznemu, bez języka greckiego), przeto szkoły rabinów powinny być zaliczone do liczby zakładów, których uczniowie, odbywszy z postępem kurs nauk, na mocy §. 86 ogólnej ustawy uniwersyteckiej, najwyżej zatwierdzonej 18. czerwca 1863 r., mają prawo być przyjmowani na studentów; przyczem w myśl tegoż paragrafu, uczniowie ci winni są ulegać egzaminowi z języków łacińskiego i francuzkiego.

Ameryka.

Rio Janeiro. *(Wypadki wojenne.)* Z teatru wojny nie mamy dotąd stanowczych nowin. Obwarowany w Urugwajanie oddział paragwajski pod wodzą Estigarridia odcięty też zewsząd i opasany przez sprzymierzonych nie poddał się dotąd. Że sprzymierzeni nie przystąpili jeszcze do bombardowania i szturmu, przypisać to należy życzeniu Cesarza, aby obejść się można bez zniszczenia miejskiej osady do państwa jego należącej; a powtóre liczy się i na to, że zupełne odosobnienie tej przedniej części wyprawy paragwajskiej i bez tego do poddania się ją zmusi. Wypadek ten pociągnie pewnie za sobą ustąpienie głównych sił paragwajskich z Korrientes, którego część północną dotąd zajmują i cofnięcie się zupełne za Parane do własnego kraju. Gdyby wysokość wody na Urugwaju umożliwiła podstąpienie eskadry, pewnoby już w tej chwili Urugwajana była w ręku sprzymierzonych; ale jak już nieraz donosiliśmy, przed październikiem spodziewać się tego nie można. Szturm wreszcie bardzo byłby krwawy, gdyż Paragwajanie niezmierną okazują zaciętość, a przeciwnicy również są względem nich usposobieni; co spowodowało nawet Cesarza do wydania osobnego rozkazu dziennego do wojsk, gdzie im ludzkość dla pokonanego wroga zaleca.

Kronika.

(Fiakrzy ukarani.) Lwowska c. k. dyrekcya policyi ukarała w październiku b. r. następujących fiakrów i dorożkarzy: Za przekroczenie taxy dorożkarzy nr. 7 i 164, za nieprzyzwoite zachowanie się względem gości dorożkarzy nr. 13 i 76; za exces uliczny fiakra nr. 45, dorożkarza nr. 36, za przekroczenie przepisów jazdy fiakra nr. 24.

(Pożary.) W Zamłyni w powiecie Ustrzyckim dn. 24. z. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Szkoda wynosi 311 złr. Ogień miał powstać przez nieostożność przy suszeniu konopi.

W Sierakośćach w powiecie Niżankowskim w nocy z 25. na 26. z. m. spaliła się szopa dworska z 1000 cet. siana. Szkoda wynosi około 1000 złr. Ogień miał być podłożony.

W Wasylkowcach w powiecie Husiatyńskim w fabryce potażu wybuchł pożar w nocy z 25. na 26. z. m., lecz został niebawem stłumiony. Szkoda wynosi zaledwie 10 złr. Ogień powstał przez nieostrożność.

W Przekopanej w powiecie Przemyskim, dn. 3. listopada spalił się dom włościański i stodoła z zapasami zboża. Szkoda wynosi około 200 zł. Ogień miał być podłożony.

(Doniesienia o cholerze.) W Tryeście dn. 1. i 2. b. m. zachorowało 9 osób cywilnych, umarło 4, w wojsku nikt nie zachorował, z dawniejszych chorych umarło 5.

W Ferrarze w ciągu października na cholerynę zachorowało 20 osób, na cholerę umarło 12 osób.

Z Neapolu donosi „Corr. ital.“ w drodze telegraficznej, że z powodu cholery tamtejszy wydział medyczny w dn. 28. października oświadczył się jednogłośnie przeciw otwarciu odczytów uniwersyteckich. Liczba chorych wzrasta. Władze sanitarne podwajają czynność.

Od 30. do 31. paźdz. zachorowało tam i w S. Giovanni a Teduccio na cholerę, razem 71 osób, umarło 40 osób.

Doniesienia z południowej Rosyi o cholerze są nader niepomyślne; w Berdyczowie, mającym 58.000 ludności, zapadało codziennie na cholerę od 13. do 19. paźdz. 330 do 270 osób, umierało od 50 do 48.

(Zwłoki dziecka znalezione.) Na cmentarzu w Hołosku pod Lwowem znaleziono dnia 25go b. m. zwłoki dziecka tajemnie tamże położone.

(Morderstwo zamierzone.) Michał Sobczyński woźnica z Biały w obwodzie żółkiewskim, najęty przez nieznajomego, wiózł go dn. 28. z m. do Lwowa. Ale w lesie Janowskim nieznajomy dobywszy niepostrzeżenie pistoletu, dał z nienacka ognia do woźnicy i zranił go w tył głowy. Na krzyk tego ostatniego zbiegli się ludzie, a sprawca zamachu umknął. Rana woźnicy nie jest niebezpieczna.

(Wielka opera paryzka) składa się z ośmiu tenorów a mianowicie z czterech pierwszych i czterech drugich tenorów, z sześciu barytonów, z ośmiu basów, z dwunastu śpiewaczek, a mianowicie z pięciu pierwszych i siedmiu drugich. Orkiestra zaś składa się z dwunastu pierwszych skrzypków, z jedynastu drugich skrzypków, z ośmiu altówek, z dziesięciu wiolonczeli, ośmiu kontrabasów, trzech hoboistów, trzech klarynetów, trzech fletów, pięciu trąb, czterech fagotów, dwóch trąbek, dwóch pist-kornetów, czterech puzonów, jednej ofiklejdy, dwóch arf, jednego cymbała, wielkiego bębna, trójkąta i timpana małego bębna. Pierwszym kapelmistrzem jest p. G. Haml, drugim zaś p. Deldeveze. Opera posiada 23 tancerek. Tancerzy liczy pomieniony zakład do 45, na których czele jest p. Meraute. Wielka opera opatrzona jest nareszcie w 27 kontrolorów, w 33 kobiety pełniące obowiązki łożmajstrów, oprócz tego przeznaczona jest jedna wyłącznie dla loży cesarskiej, 32 fagasów, 35 maszynistów, 50 cieślów (dla Afrykanki), 2 fabrykantów kostiumów, 3 fabrykantki kostiumów, 7 kominiarzy, 18 krawców, 24 szwaczek, i 32 mężczyzn i kobiet dla pomocy do ubierania, 10 fabrykantów, 4 intendentów i t. d. Nie pomijamy również malarza Alberta, oraz pp. Ruggieri i Dubore zajmujących się ogniami sztucznemi i oświeceniem elektrycznem. Jednem słowem wielka opera utrzymuje do 750 osób.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 6. listopada. Nasz korespondent △ z Wiednia pisze nam o posadach namiestników w Czechach i Galicyi co następuje: W ostatnich czasach dały się słyszeć rozmaite pogłoski o obsadzeniu posad namiestków w Czechach, a dzienniki tutejsze wymieniają nawet nazwiska osób, które mają być powołane na posadę namiestnika w Galicyi. Ze względu, jak wielce ważnem jest obsadzenie tej posady w Czechach lub zmiana w Galicyi, staraliśmy się dojść prawdy w kołach kompetentnych, i zapewnić możemy, że w obec tego, iż posada Namiestnika w Galicyi jest faktycznie obsadzona, w kołach wspomnionych nie myślą wcale o zmianie w tym względzie. — Co do pogłosek o obsadzeniu opróżnionej posady Namiestnika w Czechach, te według naszej informacyi są przedwczesne, i w kwestyi obsadzenia tej posady ani co do czasu, ani co do sposobu, żadnej jeszcze w odnośnych kołach nie powzięto uchwały.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. listopada.

Hotel George: PP.: Chojecki Stan., z Zarzycza. — Chojecki Max., z Winogrodu. — Huppmann Józef, z Drezna. — Petrowicz Franc, z Wołostkowa.

Hotel europejski: Br. Harsdorf Oskar, z Kijowa.

Hotel Langa: Kern Maur., c. k. podpor., z Ołomuńca.

Hotel angielski: Hr. Karnicki Wład., c. k. poseł, z Szwecyi. — Pliwiński Antoni, z Polski. — Ritterschild Miecz., z Komorowic.

Hotel Kuhna: Dauksza Adam, z Niebieszczan.

Pod tygrysa: Falkowski Michał, z Głuchowa.

Pod Nr. 712²/₄: Ks. Sanguszko Roman, z Wołynia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. listopada.

PP. Müller Karol, c. k. pens. pułkownik, do Dubiecka. — Brodzki Ad., do Ostrowa — Hoszowski Erazm, do Kołoszówki. — Sichelberg-Garapich Wład., do Cebrowa. — Indzicki Jan, na Kaukaz.

T E A T R.

Dziś (przedstaw. niem.) **„Hernani"**, wielka opera w 4 aktach. Drugi występ p. Wiktora *Avoni* z Moguncyi.

Jutro (przedstaw. polskie). **„Folwark Primerose"**, komedyo-opera w 1 akcie; **„Matka na balu a córka w domu"**, komedya w 2 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. listopada 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.89	+ 5.9	82.5	połud.-wsch.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.81	+ 6.8	83.2	półn.-wsch.	„	„
10. god. wiecz.	327.62	+ 6.3	85.9	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 6 listopada

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	16	5	22
Dukat cesarski	„ „	5	19	5	25
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	92	9	64
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	67	1	69
„ papierowy rosyjski	„ „	1	41	1	42
Talar pruski	„ „	1	61	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	72	67	32
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	69	81	70	34
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	38	69	97
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	69	25	69	88
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	182	17	184	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6 listopada

	złr.	kr.
5% Metaliki	65	—
5% pożyczka narodow.	69	45
Losy z 1860 roku	81	35
Akcye banku wiedeńskiego	772	—
„ „ kredytowego	158	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	40
Srebro	107	50
Dukat pojedyńczy	5	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60.10	60 20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.50	99.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	69.30	69.50
od kwiet. do paźd. po 5%	69 30	69.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	75.—	75.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	64 40	64.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	64.70	64 90
dtto. po 4¹/₂%	56 50	57 —
dtto. „ 4%	50 25	50 50
dtto. „ 3%	37.75	38 25
dtto „ 2¹/₂%	31.50	33.50
dtto. „ 1%	12 60	12 80
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	138.—	139.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	135 —	136 —
Przez. do wyl. z r. 1854	79 25	79 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	83.—	84.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	91.50	91 60
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	75 30	75.50
Renty Como po 42 Lr. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	59.—	61.—
„ 4¹/₂%	56 25	56.75
„ 4%	50 —	50 50
„ 3¹/₂%	42 50	43.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2³/₄%	55.—	57.—
„ 2¹/₂%	50.—	51.—
„ 2%	44.—	45.—
„ 1³/₄%	39.—	46.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4¹/₂%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	83 —	84.—
Wyż. Aust.	82 50	83.50
Salcburg	87.—	89.—
Czech	87 50	88 50
Morawii	78 —	79.—
Szląska	87.—	88 —
Styryi	85.75	86 50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88 —
Węgier	69 50	70.60
Banatu Tem.	68 75	69 50
Kroacyi i Slawonii	71.50	72.50
Galicyi	68 75	69 50
Siedmiogrodu	64 25	65 —
Bukowina	68.25	68.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.75	67.50
Banat Temesz.	66 25	66 50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	89.—	91.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
Dług Salcburga „ 3¹/₂%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.
„ 2¹/₂%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ 1³/₄%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23 50
„ 2¹/₂% „ 100 „	18.—	19 —
„ 2¹/₄% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16 —
„ 1³/₄% „ 100 „	12 50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	771 —	773 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	157.90	158 10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582.—	584 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 36%	70.—	70.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1653.—	1655 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	175 20	175 40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	178 50	179.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł mon. konw.	125 75	126 25
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	182.25	182 50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	72.—	73.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	152.—	152.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	111 50	112.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	696	700 —
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245 —
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	131 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	441.—	442.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220 —
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	380 —	390.—
Nowsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	242 —	250 —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.40	92.60
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.—	88 20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	66 50	67.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.50	78 —

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97 75
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	81.—	82.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	76 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	107 25	107.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	97 75	98 25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	85.—	85.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.—	91.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	115.25	115.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	76.—	77 —
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.50	22 50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62.—	66.—
Salma „ 40 „ „	25 50	26.50
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22 50
Clarego „ 40 „ „	21 50	22 50
St. Genois „ 40 „ „	21.50	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16. —	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa „	11.25	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.10	91 20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.20	91 30
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.—	81 10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	42.95	43 —
Londyn za 10 ft. szt.	108 65	108 75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	43 25	43 25
Paryż za 100 fr.	43 30	43 25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.25	5.27
dtto. pełnej wagi	5 25	5 27
Korona	15.—	15 10
20frankówka	8 77	8 79
Rosyjski imperyał	9.—	9 03
Talar związkowy	1.61¹/₂	1.62
Srebro	107 75	108.—

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.